

Magia IHVH-ADNI

LEKCJA VI: Wznoszenie świadomości

Oryginał angielski © 2002 Rawn Clark
Wersja polska © 2004 FranzBardon.pl

Witam w szóstej lekcji Magii IHVH-ADNI.

W tej lekcji odejdziemy od wątku, jakim szliśmy do tej pory, i rozpatrzymy całkowicie inne użycie tego kandytu. Tym razem nie będziemy używać go do tworzenia czegokolwiek. Użyjemy go jako narzędzie do wznoszenia własnej świadomej uwagi.

Kandyt wyraża pięć różnych poziomów świadomości, które mogą zostać przypisane czterem hermetycznym elementom oraz eterowi, czyli Akashy. W porządku rosnącym, tak jak będziemy ich używać, są to:

Pierwszy poziom odpowiada ostatniemu „He” z IHVH i elementowi ziemi. To jest Malkuth i twoje osobiste okoliczności życia. Jest to twoja świadoma uwaga, jaka normalnie istnieje w fizycznym ciele. Z perspektywy Malkuth ostatniego „He”, sięgasz w górę, do Kether (Ani), i ściągasz Światło całą drogę w dół do swojego ciała, *ale* wykonujesz tę operację z wnętrza fizycznego ciała. Jest to perspektywa, z jaką nauczyłeś się praktykować Magię IHVH-ADNI w poprzednich lekcjach.

Drugi poziom odpowiada „Waw” z IHVH i elementowi powietrza. To jest Tiphareth i twoja jaźń Indywidualności. Doświadczenie jaźni Indywidualności najlepiej opisać jako oddzielenie od bezpośredniego zaangażowania w osobisty chaos normalnego życia. Z perspektywy Tiphareth, „Waw”, czyli jaźń Indywidualności, spogląda na przyziemne okoliczności życia i postrzega je w szerszym kontekście.

Kiedy jaźń Indywidualności przyciąga w dół Światło z Kether, nie jest to tak dalekie sięgnięcie, a kiedy schodzi ono do „Waw”, to istnieje odczucie pełności i mocy podobne do perspektywy doświadczanej w Malkuth, gdy schodzi ono do ostatniego „He”. Po tym jak Światło osiągnie i wypełni „Waw”, jaźń Indywidualności stanowczo przepycha je dalej w dół, do ostatniego „He” Malkuth. W ten sposób to jaźń Indywidualności bezpośrednio daje moc przyziemnej jaźni osobowości.

Trzeci poziom odpowiada pierwszemu „He” z IHVH i elementowi wody. To jest Binah i twoja Większa jaźń. Z perspektywy Binah pierwszego „He”, Większa jaźń patrzy w dół na niezliczoną ilość jaźni Indywidualności, których projekcji dokonuje w strumieniu czasoprzestrzeni, razem z przyziemnymi okolicznościami życia każdego wcielenia Indywidualnej jaźni, i postrzega je w najszerszym z kontekstów. Większa jaźń jest wiecznym ciałem mentalnym, czy też rdzennym duchem, który wypełnia nasze konkretne istnienie.

Większa jaźń może skupić swą uwagę na każdej z jaźni Indywidualności i jej wcieleń, bądź też skupić się na wszystkich swych Indywidualnościach równocześnie. Większa jaźń jest szeroko obejmującym i płynnym poziomem świadomości.

Kiedy Większa jaźń ściąga w dół Światło Kether, to jest ono tuż pod ręką, jest to tylko symboliczne sięgnięcie. A kiedy Światło schodzi w pierwsze „He”, to jest to samo uczucie pełności i mocy, jak to doświadczane z perspektywy Tiphareth, kiedy Światło schodzi do „Waw”, oraz z perspektywy Malkuth, gdzie przechodzi ono do ostatniego „He”.

Po tym jak Światło osiąga i wypełnia „He”, Większa jaźń stanowczo przepycha je dalej w dół, w jedno lub wszystkie swoje „Waw”, czyli Indywidualne jaźnie. A stamtąd każda Indywidualna jaźń przepycha je jeszcze dalej, do swych przyziemnych wcieleń. W ten sposób to Większa jaźń powoduje, że Indywidualna jaźń daje moc przyziemnej jaźni osobowości.

Czwarty poziom odpowiada „Jod” z IHVH i elementowi ognia. Jest to Chokmah - najwyższy poziom Większej jaźni.

Trudno jest opisać różnice pomiędzy Chokmah a Kether, czyli Jednością. Rzeczywiście, starożytni kabaliści opisywali ich bliskość symbolem „Jod”, mówiąc, że najwyższy punkt „Jod” to Kether, a jedynie pociągnięcie w dół to Chokmah. Ten symbolizm daje ważną wskazówkę, gdyż przypisuje ruch w dół i bezpośrednią akcję ruchu piórem do Chokmah, pozostawiając pasywny punkt wyjścia dla Kether.

W swej istocie, Chokmah jest jednością wszystkich Większych jaźni. Chokmah jest jednością-częścią, podczas gdy Kether jest pojedynczą, całkowicie integralną całością.

Z perspektywy Chokmah, „Jod”, jaźń Chokmah spogląda w dół na nieskończoną liczbę Większych jaźni, które wypełniają wieczność, razem ze wszystkimi Indywidualnymi jaźniami, których projekcje dokonują w strumieniu czasoprzestrzeni i z przyziemnymi okolicznościami życia każdej inkarnacji Indywidualnych jaźni. Jaźń Chokmah postrzega te wszystkie części jako części swej własnej jaźni.

Jaźń Chokmah może skupić swą uwagę na każdej pojedynczej Większej jaźni bądź też skupić się na wszystkich równocześnie, tak jak my możemy skupić się na jednym palcu bądź na wszystkich palcach na raz.

Jaźń Chokmah nie ściąga, per se, w dół Światła z Kether. Zamiast tego jaźń Chokmah zapala Kether i Światło natychmiast jest dostępne. Chokmah *jest* skierowanym do dołu ruchem Światła całej mocy, prowadzącym do jego realizacji.

A kiedy Światło wypełnia „Jod”, poczucie pełni i spełnienia jest wszechogarniające i wykracza poza wszelkie słowa. Następnie, jaźń Chokmah przepycha Światło w dół, do rzeczywistości Większych i dalej w dół, ostatecznie sięgając materialnych wcieleń. W ten sposób to jaźń Chokmah powoduje, że Większa jaźń nadaje moc Indywidualnej Jaźni, która z kolei nadaje moc przyziemnej jaźni osobowości.

Piąty i ostatni poziom odpowiada „Ani” w „Jestem” i Akashy. To jest Kether, Jedność, Jaźń Jedności.

W samym Kether nie ma doświadczania Światła, gdyż staje się jasne, że to, co z dołu jest postrzegane jako Światło, naprawdę jest świadomością. Z perspektywy Jedności, wszystko jest złożone z tej świadomości, esencji samej Jedności. Zatem Kether jest całą rzeczą, a nie jedynie jednością części. To jest potencjał *oraz* realizacja, równocześnie.

Z ketrycznej perspektywy „Ani”, świadomość Jedności emanuje w Chokmah i stamtąd w całą sferę *istnienia*. Kiedy osiąga Chokmah, wtedy jest kierowana – *jako Światło* – przez jaźń

Chokmah w dowolnym, pożądanym kierunku.

To jest te pięć poziomów świadomości symbolizowanych w kantyku Magii IHVH-ADNI.

Kiedy Światło z siłą uderza w Malkuth i powstaje tęczowo zabarwione Światło ADNI, to wznosi się ono z powrotem do Kether. Kiedy ten kantyk jest wykonywany z perspektywy Malkuth, której się uczyłeś, wtedy odczucie mocy wyzwane przez erupcję ADNI jest głównie odczuwane na poziomie Malkuth. Lecz kiedy ten kantyk jest wykonywany z perspektywy Tiphareth, jako Indywidualna jaźń „Waw”, wtedy wrażenie mocy jest odczuwane bardziej niż na poziomie Malkuth. A kiedy jest wykonywane z perspektywy Binah, Większej jaźni, moc tę czuje się głównie na tym poziomie itd.

Na każdym poziomie tęczowo zabarwiona chmura Światła ADNI jest wysyłana na zewnątrz podczas wymawiania „Ribonno Szel Olam” z *perspektywy danego poziomu* i zwracana na ten sam poziom. Innymi słowy, kiedy wykonujesz to z perspektywy Tiphareth, to przy pomocy ciała Tiphareth będziesz wysyłał nagromadzone Światło i twoje ciało Tiphareth będzie miejscem, gdzie Światło powróci po dotknięciu krawędzi nieskończonego wszechświata.

Więc w samej praktyce przedstawię proces wznoszenia się, używając kantyku, oraz opiszę kilka alternatywnych ćwiczeń do eksperymentowania.

Zacniemy od trzech powtórzeń „Ani”. Kiedy mówisz „Ani”, czyli „Jestem”, wycuj całe ciało fizyczne i uczyn je środkiem świadomości. Dopiero kiedy będziemy mówić cały kantyk, „Ani” będzie wznosić twoją świadomość do Kether. Zatem nasze trzy pierwsze „Ani” skupią naszą świadomość na naszym Malkuth, a czwarte, które zaczyna wypowiadanie całego kantyku, wznosi naszą świadomość do Kether. Chodzi o to, że to *od* Malkuth musi następować wznoszenie naszej świadomości *do* Kether. To z naszego Malkuth musimy wykonywać całą operację.

Bardzo dobrze. Teraz zacniemy od trzech „Ani”, a potem bezpośrednio przejdziemy do wykonania całego kantyku z perspektywy Malkuth.

Ani

Ani

Ani

Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen

Cudownie!

Teraz przejdziemy jeden poziom w górę i wykonamy tę samą sekwencję z „Waw”, czyli perspektywy Tiphareth swojej Indywidualnej jaźni. Podczas wymawiania pierwszych trzech „Ani”, musisz skupić świadomość na Indywidualnej jaźni. Najprostszym sposobem, by to zrobić, jest wizualizowanie siebie stojącego na szczycie chmury, spoglądającego w dół, w zdystansowany sposób na swoje codzienne życie. Głównym czynnikiem wyróżniającym tę perspektywę jest oddzielenie od bezpośredniego zaangażowania we wszelkie emocje i zdarzenia swego ziemskiego życia.

Podczas tych trzech „Ani” musisz uczynić to ciało centralnym punktem skupienia swojej świadomości. To musi być twoim „Jestem”. Kiedy dochodzisz do rozpoczęcia samego kantyku, musisz wnieść świadomość z *Tiphareth* do swego Kether.

Kiedy ściągasz w dół Światło z Kether, zwróć baczną uwagę na wyzwane odczucia, gdy

uderza i wypełnia twoje „Waw”. Zwróć również uwagę, jakim odczuciem jest, gdy Światło ADNI wznosi się do „Waw”; jak czujesz promieniowanie tym Światłem z perspektywy Tiphareth, gdy recytujesz „Ribonno Szel Olam”; i ostatecznie, co czujesz, gdy Światło, odbiwszy się od krawędzi nieskończonego wszechświata, powraca do twojej jaźni Tiphareth.

Bardzo dobrze. Teraz zaczniemy od trzech „Ani” i od razu przejdziemy do wykonania kantyku z perspektywy Tiphareth.

Ani,
Ani,
Ani,
Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen.

Cudownie!

Kiedy praktykujesz to oddzielnie od tego nagrania, to możesz dowolnie zwiększać ilość początkowych „Ani”. Powtarzaj je, aż będziesz mocno osadzony w perspektywie Tiphareth.

Teraz przejdziemy w górę, na kolejny poziom i wykonamy tę samą sekwencję, lecz z „He”, perspektywy Binah, czyli Większej jaźni. Podczas gdy wymawiasz początkowe trzy „Ani”, musisz skupić uwagę na Większej jaźni. Najprostszym na to sposobem jest wizualizowanie samego siebie stojącego na szczycie małej planetoidy w głębi kosmosu. Stoisz jak olbrzym na bardzo, bardzo małej asteroidzie, a dookoła widzisz niezliczone gwiazdy, każda ze swoim układem słonecznym. Każda z tych gwiazd jest częścią ciebie i podtrzymuje się na twojej jaźni. To są twoje Indywidualne jaźnie, twoje „Waw”. Kiedy już osiągniesz tę perspektywę, musisz zidentyfikować Indywidualną gwiazdę, która dokonuje projekcji twojej materialnej jaźni, twojego własnego Malkuth, gdyż tam właśnie będziesz wysyłał schodzące Światło podczas samego kantyku. Przy początkowych „Ani”, musisz skupić świadomość na Większej jaźni i uczynić ją swoim „jestem”, lecz musisz również upewnić się, że wciąż jesteś połączony ze swoim Tiphareth i Malkuth. To stąd sięgasz do Kether, zaczynając wymawiać kanyk.

Kiedy Światło zejdzie i wypełni twoje pierwsze „He”, zwróć baczną uwagę na odczucia temu towarzyszące. Kiedy już wypełni ono twoją Większą jaźń, musisz wtedy skierować je w dół, do swojej Indywidualnej jaźni. Przy jego powrocie, jako ADNI, ponownie zwróć uwagę na odczucia, jakie to wyzwała w twojej Większej jaźni. Zauważ również, jak odczuwasz to promieniowanie wirującej chmury Światła ADNI, gdy wymawiasz „Ribonno Szel Olam” z perspektywy Binah, i jakie to uczucie, gdy po dotknięciu Boskości, powraca ono do twojej jaźni Binah.

Bardzo dobrze. Teraz zacznijmy od trzech „Ani”, a potem bezpośrednio przejdziemy do wykonania kantyku z perspektywy Binah.

Ani,
Ani,
Ani,
Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen.

Doskonale!

Teraz przejdziemy poziom wyżej i wykonamy tę samą sekwencję, lecz z „Jod”, czyli perspektywy Chokmah. Kiedy wymawiasz trzy początkowe „Ani”, musisz skupić

świadomość na jaźni Chokmah. Najprostszym sposobem, by to zrobić, jest wizualizowanie siebie stojącego w środku wszechświata wypełnionego tylko cząsteczkami światła. Każda z nieskończonej liczby cząsteczek światła jest Większą jaźnią. Będziesz automatycznie wiedział, która dokładnie cząsteczka światła jest Większą jaźnią łączącą cię z twoim konkretnym wcielonym ciałem.

Procedura jest dokładnie taka sama jak wcześniej, więc nie będę już wchodził w szczegóły.

Zaczniemy.

Ani,
Ani,
Ani,
Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen.

Doskonale!

Teraz przeniesiemy się do ostatecznego poziomu i wykonamy tę samą sekwencję, lecz z „Ani”, czyli ketrycznej perspektywy Jedności. Podczas gdy mówisz trzy pierwsze „Ani”, musisz skupić swą uwagę na swojej jaźni Kether. Najprościej jest to zrobić, tworząc uczucie, że jesteś samym Światłem Kether. Że jesteś wszelką świadomością, wszelką istotą, wszelkim istnieniem. To jest twoje ciało, twoje „jestem”.

Procedura nie jest taka sama jak poprzednio, gdyż teraz jesteś źródłem Światła i niczego nie ściągasz na dół. Zamiast tego, kanyk, gdy wykonujesz go z perspektywy Kether, jest operacją całkowicie poświęconą emanacji Światła. W swej pełni, wykonywanie kanyku z perspektywy Kether naśladuje sam cykliczny oddech wszechświata, gdy emanuje on w istnienie, a następnie powraca do swego źródła tylko po to, by ponownie emanować itd.

Zaczniemy.

Ani,
Ani,
Ani,
Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen.

Doskonale!

Teraz wykonamy ostatnie recytowanie kanyku z normalnej perspektywy Malkuth, by mocno uziemić nas w naszej normalnej, ziemskiej świadomości.

Ani,
Ani,
Ani,
Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen.

Bardzo dobrze! To kończy instrukcje lekcji szóstej.

Teraz omówię kilka alternatywnych podejść, z którymi możesz eksperymentować i je badać.

W poprzednich instrukcjach wskazywałem, że powinieneś prowadzić schodzące Światło w dół, do swego Malkuth. To jednak nie jest jedyna opcja. Z Tiphareth możesz prowadzić je w

dół każdego bądź wszystkich przeszłych wcieleń. Z Binah - w dół każdej bądź wszystkich swoich Indywidualności manifestowanych przez Większą jaźń. Z Chokmah - praktycznie wszędzie, gdzie zechcesz, a z Jedności możesz emanować Światło na cały wszechświat, jeśli tylko zechcesz.

Inną alternatywą jest to, że możesz podążać za Światłem swoją świadomą uwagą. Na przykład, z Binah możesz zejść *razem ze* Światłem do Tiphareth, wyczuć swoje ciało Tiphareth, a następnie zejść *razem* do swego Malkuth i poczuć swoje ciało Malkuth. A kiedy Światło ADNI wybucha i wznosi się wyżej, możesz wznosić swoją uwagę świadomości, aż osiągniesz poziom, z którego zaczynałeś. Ma to efekt wielkiego integrowania twoich różnych poziomów jaźni, w przeciwieństwie do metody, jaką tutaj wykonywaliśmy, która jedynie otwiera kanały Światła pomiędzy tymi poziomami.

Ostatnią alternatywą, o jakiej wspomnę, jest to, co nazywam „Oddychaniem Jednością”. Tutaj zaczynasz od wznoszenia się do Kether przy pomocy tych kroków, jakich się przed chwilą nauczyłeś. Następnie spędź trochę czasu, emanując swoje Światło Kether na cały wszechświat, a następnie wciągając je w siebie i znowu emanując na nowo, na okrągło, przy każdym powtórzeniu kandytu z perspektywy Kether. Następnie podążaj za swoją emanacją Światła poprzez świadomą uwagę, na zewnątrz, do całego wszechświata, i z powrotem, do swego Kether, i tak na okrągło. Przy odpowiedniej praktyce i łatwości pracy z Magią IHVH-ADNI może to być wyjątkowo potężna medytacja.

To kończy szóstą, ostatnią z podstawowych lekcji w Magii IHVH-ADNI. Modłę się, że będziesz dobrze używał tej magii i tworzył wiele piękna w świecie.

Wszystkiego dobrego!

Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen.